

# Gazeta Nowska

Abonament miesięczny w ekspedycji 90 groszy, z opłatą pocztową 98 groszy. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie lub tem podobnych nie przewidzianych okoliczności, wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagać się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Od ogłoszeń pobiera się za 1-lin. wiersz 15 groszy. Reklamy przed dziełem ogłoszeń wiersz 35 groszy. — „Gazeta Nowska” wychodzi 1 raz tygodniowo a mianowicie w piątek. — Wydawca, drukiem i nakładem Władysława Wesółowskiego w Nowem (Pomorze). Prenumerata płatna z góry. Ogłoszenia płatne natychm. Redaktor odpowiesz. Władysław Wesółowski, Nowe.

Nr. 29.

Nowe, sobota 18-go lipca 1936 r.

Rok XIII.

## Sprawa wypowiedzenia lokali przemysłowych i handlowych.

Związek Izby Przemysłowo-Handlowych poparł starania organizacji gospodarczych o zmianę przepisów noweli z listopada ub. r. do ustawy o ochronie lokatorów. Zgodnie z tą nowelą, lokale przemysłowe i handlowe, wyłączone z pod ochrony, podlegają wypowiedzeniu z dniem 30 września r. b. Związek Izby przedłożył w tej sprawie memoriał ministrom skarbu, przemysłu i handlu, sprawiedliwości i spraw wewnętrznych. Samorząd przemysłowo-gospodarczy stanął na stanowisku, że termin wypowiedzenia tych lokali powinien być przesunięty o lat trzy. W memoriale podkreślono, że obecna sytuacja kryje w sobie poważne niebezpieczeństwo dla istnienia względnie rozwoju przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych. Kwestja punktu, w którym mieści się lokal, jest bowiem dla całego szeregu przedsiębiorstw rzeczą pierwszorzędnej wagi, dla niektórych zaś, jak np. dla aptek kwestją bytu.

## Odszkodowanie od pracodawcy należy do majątku spadkowego.

Sąd Najwyższy orzekł, że wypadku gdy osoba uprawniona do odszkodowania od pracodawcy nie podejmie do chwili swej śmierci należnych do tego czasu rat odszkodowania, raty te stają się majątkiem spadkowym.

Prawo do wytoczenia sprawy o wypłacenie tej należności służy tylko osobom, które w sposób przepisany prawem uzasadnią swe pretensje do dziedziczenia po zmarłym.

## Sytuacja handlu w roku 1935.

Ukazało się sprawozdanie Stowarzyszenia Kupców Polskich za rok 1935. Stwierdza ono, że pomimo nieznacznego wzrostu zbytu w przemyśle i w handlu, obroty pieniężne nie mogły ulec zwyższe, a w końcu r. 1935 były nawet niższe, aniżeli w r. 1934.

Wypłacalność, sądząc ze statystyki protestów wekslowych, doznała w r. 1935 pewnego polepszenia. Na podstawie bowiem obliczeń szacunkowych Instytutu Badania Konjunktur Gospodarczych i Cen stosunek weksli protestowanych do płatnych wyraził się w odsetkach w r. 1934 — 6.9 proc., w r. 1935 — 5.8 proc., przyczem suma weksli zaprotostowanych w milionach złotych w r. 1934 wyraziła się cyfrą 280.4 milju., w roku 1935 — 230.6 milju.

W strukturze aparatu wymiany dał się zauważyć dalszy, dość znaczny wzrost liczby przedsiębiorstw handlowych, przyczem sądząc z obserwacji wzrost ten przypada w przeważającym stopniu na zupełnie drobne przedsiębiorstwa IV kategorii handlowej.

Ogólna liczba przedsiębiorstw handlowych (na podstawie wykupionych świadectw przemysłowych) kształtowała się na przestrzeni ostatnich trzech lat następująco: w r. 1933 — 420.000, w 1934 r. — 421.000, w 1935 r. — 433.000. Dodać należy, że w r. 1928 liczba przedsiębiorstw wyrażała się cyfrą 466.000.

Charakterystycznym zjawiskiem, obserwowanym w strukturze naszego aparatu wymiany, jest zapoczątkowane w r. 1935 zakładanie sklepów na terenie dawnej Kongresówki i Kresów Wschodnich przez kupców z Wielkopolski. Objaw ten uznać należy za pożyteczny dla handlu ze względu na wysokie stosunkowo kwalifikacje tych kupców i spełniane dzięki temu przez nich zadanie podnoszenia poziomu handlu. Podkreślić należy, że według posiadanych informacji, nowoutworzone placówki korzystnie prowadzą swoje interesy.

Następnie sprawozdanie stwierdza, że utrzymanie się tych samych obrotów pieniężnych, rozłożonych na większą ilość warsztatów pracy spowodowało dalsze kurczenie się obrotów gotówkowych w poszczególnych sklepach, a zniżki cen przeprowadzone w ostatnim miesiącu roku sprawozdawczego odbywały się przede wszystkim kosztem marży zyskowności kupca, gdyż równoległa kompresja kosztów handlowych w znacznej większości wypadków była nie do przeprowadzenia.

To też radykalne posunięcia rządu w końcu roku sprawozdawczego, ustanawiające dodatkowe obciążenia podatkowe oraz szeroko zakrojona akcja obniżania cen, dotkliwie odbiły się na sytuacji finansowej jak i odporności wszystkich niemal przedsiębiorstw handlowych.

## Unja europejska zamiast Ligi Narodów?

Projekt utworzenia Unji państw europejskich znów wypłynął na światło dzienne podczas debaty w parlamencie francuskim. Minister spraw zagranicznych Delbos zapowiedział, iż zażąda zwołania komisji dla spraw Unji Europejskiej, stworzonej z inicjatywy Brianda.

Unja europejska ma już swoją historję, która wywodzi się z XVII wieku. Henryk IV był pierwszy, który zainteresował się sprawą unji europejskiej. W roku 1603 wystąpił on z propozycją (której zresztą autorem był sławny prawnik i ambasador Francji, Sully) utworzenia związku piętnastu państw chrześcijańskich (sześciu monarchij dziedzicznych, pięciu monarchij elekcyjnych i czterech republik). Wspólnym organem związku miała być Rada Generalna, złożona z przedstawicieli tych państw, wyznaczonych przez każde z nich, w liczbie odpowiadającej znaczeniu państwa. W 1623 r. Emeryk Cruce głosił projekt związku wszystkich nawet niechrześcijańskich państw świata (Persji, Etyopji, Chiu) z radą generalną ambasadorów w Wenecji, którego celem miało być urzeczywistnienie wieczystego pokoju, wolności handlu światowego i rozstrzygnięcia sporów między państwami.

Pod koniec wojny francuskiej o sukcesję hiszpańską w r. 1714 pojawia się projekt księdza St. Pierre'a, w myśl którego miała powstać liga czy konfederacja 19 państw (obejmująca także Rosję), organem tego związku miał być sejm o funkcjach ustawodawczych i sądowych; konstytucja ligi miała też zawierać wyliczenie wzajemnych praw i obowiązków.

Francuskie projekty organizacji zbiorowego życia państw przez lat przeszło 200 spoczywały pokryte pyłem zapomnienia, aż wreszcie w roku 1929 Briand rzucił myśl ścisłej współpracy państw europejskich, należących do Ligi Narodów, zwłaszcza w dziedzinie ekonomicznej. Z polecenia Ligi opracował Briand memoriał, który znalazł się na plenarnym zgromadzeniu z 1 maja 1930 r. Projekt ten rozwijał myśl Unji Europejskiej w ramach Ligi Narodów i na jej organizacji przyszła Unja miała się wzorować. Unja, według projektu, miała posiadać następujące organy: 1) konferencję ogólną, obejmującą wszystkich członków Unji, 2) komitet stały z niektórych członków Unji, 3) sekretariat szerególny, którego funkcje sprawowałby narazie sekretariat Ligi Narodów. Unja miała się zajmować sprawami ekonomicznymi i politycznymi, które szczególnie dotyczą spraw

## Krem PERŁA Nr. 1

USUWA SKUTECZNIE piegi, plamy, wągry i t. d.

DRUGERJA CENTRALNA  
H. Kraszucki  
tel. 17 NOWE Rynek 31



europejskich i wymagają ich współdziałania, przyczem jednak zagadnienia gospodarcze byłyby zależne od politycznych.

Na ten memoriał odpowiedziało 26 państw, które dały wyraz swym wątpliwościom, czy związek, do którego należałyby wszystkie, wielkie mocarstwa, wchodzące w skład Ligi Narodów, nie pozbawiłby samej Ligi znaczenia. Liczne sprzeciwy wywołał również sam projekt organizacji Unji, większość państw odrzuciła myśl komitetu stałego i szczególnego sekretariatu. Ponadto bardzo się nie podobało, że sprawy polityczne mają iść przed gospodarczymi.

We wrześniu 1930 r. podczas XI zgromadzenia Ligi odbyło się drugie posiedzenie 27 delegacji państw, które były upatrzone na członków Unji. Na zebraniu tem przyjęto jedynie uchwałę, aby wezwać komisję europejską do przygotowania w charakterze komisji Ligi referatu na najbliższe zgromadzenie z propozycjami konkretnymi.

Komisja ta, która nadała sobie nazwę komisji studjów Unji Europejskiej, liczyła po jednym delegacie z każdego kraju. Zajęła się ona studjami nad kryzysem gospodarczym świata, o ile dotyczył on wspólnoty państw europejskich, ze szczególnem uwzględnieniem zagadnienia długoterminowego kredytu rolnego w państwach Europy środkowej i wschodniej oraz sprzedaży nadwyżek zbożowych państw europejskich zboże eksportujących.

Otóż trzeba stwierdzić, że powstała nie Unja Europejska, ale poprostu jeszcze jedna komisja Ligi Narodów. W obecnych warunkach projekt stworzenia Unji Europejskiej jest niezem innym jak utopją.

## Ekscentryczny zbieracz przepisów kucharskich.

W Dollaryce zdarzają się i takie rzeczy, jak to, że właściciel kilku fabryk, mr. Paul White, osiągnąwszy na drodze zbierania fortuny wszystko, co można było i zebrawszy pokaźną ilość milionów postanowił odpocząć po pracy i oddać się nareszcie swemu ulubionemu zajęciu zbieraniu przepisów kucharskich. Mr. White nie kolekcjonuje jednak zwykłych przepisów na potrawy codzienne, ale poszukuje białych kruków, przepisów na potrawy, których nie ma w żadnym jadłospisie restauracyjnym, w żadnym menu domowym. Aspiracje szczególnego zbieracza sięgają wysoko i daleko. Postanowił on zebrać ni mniej ni więcej jak 100.000 przepisów kucharskich i dopiero gdy będzie w posiadaniu tej liczby wydać zbiór cały w postaci książki, gdzie wszystkie przepisy będą posegregowane według krajów i narodów. Aby dopiąć swego, przekazał mr. White swoje fabryki synom, a sam ruszył na poszukiwanie cennych przepisów niezem nowoczesny Brillat Savarin. Objechał już całe Stany Zjednoczone, gdzie zebrał kilka tysięcy b. „cennych unikatów”, a obecnie udał się w podróż do Europy, gdzie spodziewa się odkryć i nabyć wielkie skarby.

Wobec tego, że mr. White posiada odpowiednie środki materialne, nic nie stoi na przeszkodzie jego zamiarom objechania całego świata, zwiedzenia Azji, Australji, Afryki, skąd spodziewa się przywieźć piękną zdobycz. Różne mają ludzie ambicje, można mieć i taką, zwłaszcza jeśli ma się czas i środki po temu.



## Zyski sanacyjne.

Samorząd gospodarczy zamierza w niedalekiej przyszłości wystąpić do ministerstwa skarbu z wnioskiem o ostateczne unormowanie poruszonych podczas ostatniej Rady Gospodarczej sprawy zysków sanacyjnych, a to w takim kierunku, aby zysków owych nie doliczało się do dochodu osób prywatnych, ustalonego na podstawie art. 21 ustawy o podatku dochodowym.

W związku z powyższym Izba Przemysłowo-Handlowa w Łodzi wyraża opinię, że należałoby wyłączyć z podstaw opodatkowania zyski sanacyjne zarówno powstałe wskutek układów zatwierdzonych sądownie jak i w drodze prywatnych umów regulacyjnych, gdyż pod względem gospodarczym jedne i drugie posiadają ten sam charakter faktyczny.

Równocześnie należy rozważyć zagadnienie czy zyski sanacyjne wogóle są przychodem w rozumieniu ustawy o podatku dochodowym i czy tem samem wyłączenie ich z podstaw wymiaru podatku dochodowego osób prawnych wynika z przepisów ustawy czy też rozwiązać należy sprawę w płaszczyźnie postanowień ulgowych, opartych na art. 123 ordynacji podatkowej.

O ile idzie o kwestję dowodów autentyczności układów, Izba zajęła stanowisko, że zyski sanacyjne wynikające z układów zawartych na zasadzie prawa upadłościowego lub prawa o postępowaniu układowym, winny być automatycznie wyłączone z podstaw opodatkowania bez jakichkolwiek indywidualnych podań. Natomiast wyłączenie zysków sanacyjnych, będących rezultatem prywatnych układów, należałoby uzależnić od następujących warunków, dających gwarancję, że rozmiary redukcji ściśle odpowiadają stosunkom faktycznym: a) układ winien być zawarty na piśmie, z tem, że wszyscy wierzyciele winni być jednolicie potraktowani, b) wierzyciele powinni wystosować pisemne oświadczenie, iż zgodzili się na warunki układu, c) winien być złożony wykaz ewidencyjny, w którym w odstępach rocznych wyszczególniano do czasu wykonania układu, jakie kwoty zostały zapłacone zgodnie z jego warunkami. W wypadku dopełnienia owych wymogów osobom prawnym winno przysługiwać prawo automatycznego wyłączenia z podstaw wymiaru podatku dochodowego również i zysków sanacyjnych, jakie uawniły się w ich bilansach w wyniku prywatnych układów regulacyjnych. Biorąc pod uwagę, że osoby prawne zobowiązane są prowadzić księgi handlowe, które w razie ich prawidłowości i rzetelności stanowią dostateczny dowód dla wymiaru podatku dochodowego, można przyjąć, iż księgi owe wraz z proponowanymi wyżej dowodami stanowią winny wystarczającą podstawę dla zwolnienia z podatku dochodowego zysków sanacyjnych.

O ile idzie skolei o zyski powstałe wskutek obniżki kapitału akcyjnego, stosowanego celem usunięcia strat bilansowych, Izba wypowiedziała się za traktowaniem ich na takich samych zasadach, jak zysków sanacyjnych, gdyż w danym wypadku w grę wchodzi tylko rachunkowe przesunięcia w stanie majątku, a nie efektywne przychody w rozumieniu przepisów ustawy o państwowym podatku dochodowym.

## Suknia przed sądem.

Niecodzienna sprawa rozegrała się przed krótkami jednego z sądów paryskich. Młoda, piękna paryżanka zakochała się w młodym człowieku, który nie spieszył się jednak zbyt zbytnio z oświadczynami. Aby dopiąć prędzej celu, panna Z. zamówiła u jednego ze znanych krawców wspaniałą suknię wieczorową, która, jak twierdził krawiec, tak uwydatni piękność właścicielki, że nie oprze się jej urokowi żadne serce męskie. Wyjątkowe cechy sukni sprawiły, że i cena jej była też niezwykła, sięgała bowiem sumy kilku tysięcy franków.

W nowej sukni, strojna i piękna, udała się panna Z. na wieczór, gdzie był również i jej wybrany. Ale i suknia nie pomogła. Do oświadczenia nie doszło i tym razem. Zawiedziony i rozżalony ojciec panny Z. odmówił uregulowania wysokiego rachunku za suknię, twierdząc, że suknia ta miała służyć dla pewnego określonego celu, że miała być skutecznym środkiem, jak o tem zapewniał mistrz sztuki krawieckiej. Ponieważ środek ów zawiódł zupełnie, przeto i umowa z krawcem stała się nieważna.

Krawiec rzecz prosta nie zgodził się z rozumowaniem pana Z. i udał się do sądu. Sędzia w motywach swego wyroku stwierdził: „Młoda kobieta nie może się zdawać na umiejętność krawca, gdy chodzi o zamążpójście, w tym wypadku musi liczyć na siebie samą, powinna zatem zapłacić za suknię.”

Rzecz, zdawałoby się, jasna i prosta, a jednak trzeba było aż apelować do sądu, aby udowodnić, że kto kupuje, ten musi płacić.

## Drzewo zamiast kauczuku?

W laboratorium rządowym w Risborough pod Londynem zrobiono odkrycie, które może mieć niespodziewane znaczenie dla przemysłu. Oto wynaleziono tam metodę uelastyczniania drzewa, przy której staje się ono tak giętkie i sprężyste, jak kauczuk. Mają być poczynione próby z drzewem elastycznym jako namiastką opon kauczukowych na kołach, oraz do innych celów. Jeśli próby okażą skuteczność nowej metody i praktyczność nowego gatunku drzewa, skutki wynalazku mogą być niezwykle doniosłe dla krajów obfitujących w drzewo a nie posiadających plantacji kauczuku.

## Ten ma powodzenie.

Na wyspie św. Maurycego, o tysiące kilometrów od rodzimej Anglii, znajduje się mały garnizon angielski. Należący do składu załogi kanonier Hard-smith, kawaler, który przebywa tam już parę lat, znudził sobie stan kawalerski i postanowił ożenić się. Ale jak? Na wyspie niema wcale europejek. Mądry kanonier sięgnął do głowy po rozum: napisał list do burmistrza rodzinnego miasta Tottenham prosząc go o wybranie dlań odpowiedniej towarzyski życia z pośród rodaczek. Burmistrz przejął się bardzo tą sprawą i wywiesił ogłoszenie odnośnie na bramie ratusza. Po kilku dniach na biurku burmistrza leżało już czterysta ofert, tyle bowiem niewiast wyraziło chęć poślubienia samotnego żołnierza na dalekiej wyspie. Burmistrz przesłał radosną wiadomość na wyspę św. Maurycego pocztą lotniczą. Po dwóch tygodniach otrzymał odpowiedź: Dotychczas byłem samotnym żołnierzem Jego Kr. Mości, obecnie jestem najszcześniejszym szeregowcem w armii angielskiej; czuję się jakbym był generałem. Napiszę do każdej z czterystu kandydatek i z nadesłanych odpowiedzi wywnioskuję, która z nich będzie najodpowiedniejszą dla mnie żoną. Gdy dokonam już wyboru, zwrócę się do pana, panie burmistrzu, z prośbą o zaszczycenie ślubu mego w charakterze świadka.”

## Radjo w Ameryce.

O rozwoju radia w U. S. A. dają najlepsze pojęcie cyfry. Największym przedsiębiorstwem radionadawczym jest National Broadcasting Corporation, która dysponuje 110 lokalnymi stacjami nadawczymi, która rad osłuchaczy obsługiwanych przez stacje N. B. C. sięga 100 milionów. Poszczególne stacje są połączone siecią kabli, których długość wynosi 27.000 kilometrów. Obróty N. B. C. sięgały w roku 1935 sumy 400 milionów dolarów. Wszystkie wpływy pochodziły z ogłoszeń reklamowych zamawianych przez firmy przemysłowe i handlowe. Godzina reklamy przez radjo w Nowym Yorku kosztuje 1000 dolarów. Nadanie reklamy w całym dystrykcie przy użyciu 66 stacji kosztuje 15.355 dolarów.

## Sztuczne paznokcie nową ozdobą.

Inżynier z Sydney (Australia) wynalazł masę podobną do celuloidu, ale nie zapalającą się, z której sporządził sztuczne paznokcie. Wynalazek jego został opatentowany i wszedł już w użycie. Sztuczne paznokcie we wszystkich kolorach i odcieniach zstają przyklejone do prawdziwych paznokci. Dziwaczna ta moda znalazła już oczywiście uznanie eleganek w Ameryce i zapewne wkrótce przywędruje do Europy. Można więc spodziewać się, że w przyszłości wystawy sklepów z kosmetykami zdobici będą napisy: Tu można nabyć paznokcie niepalne w najlepszym gatunku, wszelkich rozmiarów.

## Pałace mrówek.

Pewna firma budowlana w Ameryce wypuściła ostatnio na rynek „pałace mrówek”, które są miniaturowymi przekrojami mrowisk i służą jako modele we wszystkich szkołach budownictwa i inżynierii. Przy pomocy tych „pałaców mrówek” przyszli inżynierowie mają się zapoznawać z jedną z najbardziej zadziwiających konstrukcji, jaką jest niewątpliwie mrowisko. „Pałac mrówki” składa się z dwóch sztywnych szklanych, położonych równolegle i oprawionych w drewniane ramy. Pomiędzy szybami znajduje się przekrój mrowiska w ten sposób umieszczony, iż poprzez szkło można zobaczyć dokładnie tunele i wszystkie szczegóły budowli. Obserwować można również życie mrówek, widzieć jak pracują, karmią larwy, grzebią zmarłe towarzyski na specjalnych terenach i t. p. Cena „pałacu mrówek” wynosi 5 dolarów. Cieszą się one wielkim popytem i nabywcami są zarówno przez szkoły budownictwa, jak i szkoły powszechne i średnie dla celów pedagogicznych.

## Nowy środek przeciw gazom.

W Japonii wypróbowano nowy materiał ochronny przeciw gazom trującym. W gęsto zaludnionym okręgu przemysłowym Osaka urządzono próbę generalną z nowym materiałem. Nad miastem i okolicą przelatywały eskadry samolotów, zrzucające bomby gazowe. Na wszystkich ulicach i placach ustawiono namioty z nowego materiału, który nie przepuszcza gazów. Jest to materia podobna do celuloidu, przezroczysta i elastyczna. Schron z tego materiału ma ten plus, iż daje się szybko i łatwo ustawić w każdym miejscu. Aczkolwiek nowe schrony nie zabezpieczają przed pociskami eksplodującymi, są jednak pożyteczne w razie nagłego ataku gazowego i dostępne dla tych, którzy nie zdążyli ukryć się w schronach betonowych podziemnych.

## Ile ciepła przesyła słońce ziemi?

Z całego ciepła słonecznego, które wypromieniuje olbrzymia kula ognista, na ziemię przybywa zaledwie 0.000.000.000.042 część całej ilości ciepła. Pomimo, iż tylko tak znikomą cząsteczką ciepła dosięga naszej planety, wystarczyłaby ona, aby stopić powłokę lodową grubości 35 cm. wokół całej powierzchni kuli ziemskiej. Tymczasem własne ciepło, które częściowo jest w ziemi ukryte, częściowo zaś wyprodukowane przez rad o aktywne substancje, mogłoby stopić powłokę lodową grubości tylko 0.74 cm.

## Człowiek, który się nie urodził.

Czy może istnieć człowiek, który się nie urodził? Czy można wogóle zadawać podobne pytanie?

Okazuje się, że owszem, można stawiać podobne pytanie. Jasną jest rzeczą, że biologicznie człowiek, który się nie urodził nie istnieje na świecie. To jest jedna strona medalu. Druga mówi co innego: może istnieć jako człowiek żywy, ale może nie istnieć jako jednostka prawna.

Taki fakt wydarzył się przed wojną, w r. 1914, w Londynie, gdy w hotelu urodził się syn przebywającej tam parze małżeńskiej, Francuzom. Poród odbył się szczęśliwie, ale w wirze wydarzeń zapomnieli rodzice podać wiadomość o przyściu na świat dziecka władzom cywilnym. W dwa tygodnie później wyjechali rodzice z dzieckiem do Francji. Ale i tutaj zaniedbali przeprowadzenia rejestracji w merostwie. Tak szły lata za latami, w czasie wojny rodzice młodego Francuza zmarli, on sam zaś, obecnie dwudziestodwuletni młodzieniec, ożenił się i przyjechał do Londynu, aby tu wyszukać świadków, którzy swego czasu asystowali przy jego narodzinach, t. j. lekarza, akuszerkę. Hotel, w którym miał miejsce poród nie egzystuje już, wobec czego odwołanie świadków jest dość trudne. Nie mając normalnego paszportu, nie może człowiek, który formalnie i legalnie nie istnieje, pozostawać długo w Anglii. Dał więc ogłoszenia do gazet londyńskich i wrócił do Francji, gdzie czeka na rezultat swoich zabiegów.

Paradoksalną jest sytuacja młodego człowieka, który nie może otrzymać paszportu zagranicznego z braku metryki, nie może dalej figurować jako podatnik, stawać w sądzie jako skarżący lub oskarżony, ani też odbywać służbę wojskową.

## Odpis.

Pomorski Urząd Wojewódzki  
Wydział Kom. Budowlany Toruń, dn. 26. 6. 1936 r.  
Nr. KOT—3/20-936.

Do

Wszystkich Starostw Powiatowych, Woj. Pom. Komisarjatu Rządu, Starostw Grodzkich w Toruniu i Grudziądzu, Zarządów miast w Toruniu i Grudziądzu.

Z uwagi na potrzebę unormowania uprawnień turystyki wodnej i sportów wodnych na jeziorach państwowych, jakoteż w celu uzgodnienia postulatów tej dziedziny turystyki i interesami gospodarki na tych jeziorach na Pomorzu Urząd Wojewódzki podaje do wiadomości co następuje:

Użytkowanie jezior państwowych na terytorjum Dyrekcji Lasów Państwowych w Toruniu dla celów turystycznych i sportowych, wymaga zezwolenia organów administracji Lasów Państwowych, którymi są: Nadleśnictwa i leśnictwa Państwowe.

Bliższych wyjaśnień w tej sprawie udziela w miarę potrzeby: Dyrekcja Lasów Państwowych w Toruniu, oraz podległej jej Nadleśnictwa Państwowe.

Urząd Wojewódzki prosi o podanie do wiadomości treści niniejszego pisma zainteresowanym na tamt. terenie: Towarzystwom, Związkom, Zrzeszeniom, Klubom itp. wodniackim, turystycznym i krajoznawczym, komendantom WF i PW., Związkom harcerskim, ośrodkom wodnym itp.

Za Wojewodę:

(—) Hornecki

Za Nacz. Wydziału Kom. Bud.

Powyższe podaje się do wiadomości.

Nowe, dnia 15 lipca 1936 r.

(—) Kuchozyński  
Burmistrz.

Wielebnemu Duchowieństwu, Tow. Młodzieży żeńskiej oraz wszystkim krewnym i znajomym, którzy wzięli udział w oddaniu ostatniej przysługi naszej drogiej Zmarłej, również za złożone wieniec i wyrazy współczucia składa serdecznie

## Bóg zapłać!

## Rodzina Żurawskich.

Nowe, dnia 15 lipca 1936 r.

## Prosię,

które uciekło mi w środę na drodze Rzeźnia—Dom Hallera, proszę za wynagrodzeniem oddać.

Bolesław Spych, M. Bochlin.

## Cellophan

papier przezroczysty i higieniczny do zapraw poleca

W. Wesolowski.

## Papier do pisania

w pięknym wyborze poleca

W. Wesolowski.